

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%; drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80,187.

Dziś DOROCZNA REDUTA ARTYSTYCZNA Artystów Teatru Polskiego

pod łaskawym protektoratem Pana Wojewody WL. RACZKIEWICZA.

Bilety za okazaniem zaproszeń wcześniej nabwać można w cukerni W. P. Sztrella w godz. 12 — 2 i 4 — 7 m. 30 po poł., zaś od g. 10 wiecz. przy wejściu na salę.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

s. p. Tekli Sobańskiej

a w szczególności: O. O. Jezuitom, Chórowi kościoła św. Kazimierza składają serdeczne „Bóg zapłać”
Rodzice i Siostry.

3579

WILEŃSKI KLUB KOLEJOWCÓW (ul. Dąbrowskiego 5)
urządza w sobotę dnia 28 stycznia 1928 r.

Karnawałową sobótkę rodzinną,

urozmaiconą działem koncertowym.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra wojskowa 1 p. a. p.
Goście — sympatycy będą mile widziani.

Pozątek o godz. 9 wiecz.

Od Administracji.

Czas odnowić prenumeratę
na miesiąc lutego.

Pokój

dla solidnej osoby. — Wanna na miejscu.
Góra Bułowa 19, m. 1. (2-6).

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej na którym rozpatrzone zostały państwowych list wyborczych i zaakceptowano.

WARSZAWA. Po północy skończyło się posiedzenie państwowej Komisji Wyborczej. Listy komunistycznych 13 i 16 nie rozpatrywano, gdyż jeszcze nie zakończono badania podpisów.

Unieważniono listy 27, 28 i 35 ze względów formalnych.

Akcja wyborcza w przyszłym tygodniu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, iż w przyszłym tygodniu rozpocznie się w Warszawie oraz w okręgach wyborczych właściwa akcja wszystkich stronnictw politycznych, wysuwających swe listy.

Rokowania polsko-niemieckie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Rokowania handlowe polsko-niemieckie przybrały ostatnio szybkie tempo. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji celnej, przemysłowej i hutniczej, na którym ustalono szereg wytycznych przyszłego stosunku Polski i Niemiec.

Wyjazd p. Devey'a do Paryża.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Doradca Banku Polskiego p. Devey wyjeżdża w najbliższych dniach na przeciąg tygodnia do Paryża.

Podwyżka taryfy kolejowej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo Komunikacji opracowuje projekt podwyżki taryfy kolejowej osobowej a następnie towarowej. W najbliższym czasie projekt ten wejdzie na posiedzenie Rady Ministrów.

Zabójstwo i samobójstwo.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w gmachu Ministerstwa Spraw Wojskowych na schodach, plutonowy wydziału sanitarnego Głowiński, zastrzelił z rewolweru przyjaciółkę swą J. Krawczykową maszynistkę tegoż wydziału, poczem sam popełnił samobójstwo strzelając do siebie w serce. Krawczykowa osierociła męża i dziecko.

Zjazd gospodarczy polsko-niemiecki.

WARSZAWA, 27.I. (Pat.). — W dn. 27 b. m. rozpoczęły się w Warszawie obrady zjazdu przedstawicieli sfer gospodarczych Polski i Niemiec, które zajął przewodniczący ze strony polskiej p. Józef Żychliński witając serdecznie przedstawicieli niemieckiego przemysłu i rolnictwa w stolicy Polski.

W odpowiedzi zabrał głos przewodniczący delegacji niemieckiej p. Frowein: Mam zaszczyt wyrazić naszą głęboką radość, że danam nam jest rewizytować Panów, którzy byli łaskawi w dn. 6 i 7 grudnia r. ub. odwiedzić nas w Berlinie. Praca nasza ma na celu wyświeślenie zagadnień gospodarczych w myśl

prestych i zdrowych zasad ekonomicznych. Ma ona się przyczynić do wyjaśnienia obopólnych poglądów Polski i Niemiec.

Jeżeli takie będą rezultaty naszych rozmów, to przyczynią się one do osiągnięcia dalszego wyższego celu stabilizacji całokształtu stosunków politycznych między obu narodami.

Do tego wielkiego celu dążymy z jaknajlepszą wolą. W końcu posiedzenia wybrano 4 komisje, a mianowicie rolniczą, drzewną, chemiczną oraz hutniczo-węglową.

Zakończenie zjazdu nastąpi na posiedzeniu plenarnym w dn. 28 b. m. po południu.

Woldemaras w Berlinie.

BERLIN, 27.I. (Pat.). Yossische Ztg. donosi na podstawie informacji z wiarygodnego źródła, że w ciągu wczorajszych rokowań prowadzonych w urzędzie spraw zagranicznych z premierem litewskim Woldemaraszem, udało się osiągnąć porozumienie o wiele większe aniżeli początkowo przypuszczono. Dotychczas rozpatrzone były prawie wyłącznie kwestie natury czysto politycznej, sprawy gospodarcze odroczone zostały do późniejszych rokowań. Ostateczna redakcja porozumienia osiągniętego w poszczególnych kwestiach ma nastąpić w sobotę. Według twierdzenia Voss. Ztg. w kołach poinformowanych obecna atmosfera, w jakiej prowadzone są rokowania, uważają za bardzo korzystną, tak, że mówi się już nawet o możliwości zawarcia niemiecko-litewskiego paktu przyjaźni.

BERLIN, 27.I. (Pat.). Premier litewski Woldemaras przyjęty został dzisiaj na audjencji przez prezydenta Hindenburga.

W audjencji brał również udział poseł litewski w Berlinie p. Sidikauskas. Po audjencji z prezydenta Hindenburga odbyło się w poselstwie litewskim śniadanie. Popołudniu podjęte zostały na nowo rokowania pomiędzy delegatami litewskimi a niemieckim urzędem spraw zagranicznych. Jak donosi Berliner Tageblatt o dotychczasowych wynikach tych pertraktacji można powiedzieć tylko tyle, że w ciągu dnia wczorajszego rokowania te zwróciły się w kierunku pozwalającym żywić nadzieję, że porozumienie w szczególności do traktatu rozjemczego dojdzie do skutku. Dziś po południu w rokowaniach litewsko-niemieckich główną rolę mają odegrać obok kwestii

traktatu rozjemczego także kwestie drobniejsze jak gospodarka wodna, rybołówstwo i umowa graniczna. Decydującym daniem w rokowaniach ma być dzień jutrzejszy. Do jutra mają być zakończone wszystkie narady obustronnych rzeczoznawców. Wynik tych narad ma być przedmiotem bezpośrednich rozmów między min. Stresemannem a premierem Woldemaraszem i dopiero rezultat tych rozmów będzie miał decydujące znaczenie. Jeżeli w tej rozmowie dadzą się usunąć wszelkie dotychczasowe trudności, to — jak sądzi Berliner Tageblatt — będzie można nazwać pobyt p. Woldemarasa w Berlinie sukcesem, naturalnym bowiem wynikiem takiego porozumienia będzie odprężenie w stosunkach niemiecko-litewskich, które nie pozostanie bez wpływu na Kłajpedę. W czasie dotychczasowych rokowań, w/g Berliner Tageblatt, główną rolę odegrały kwestie polityczne, natomiast rokowania gospodarcze pozostały nieco w tyle.

Zinowjew i Kamieniew zdradzili Trockiego.

MOSKWA, 27.I. (Pat.). „Prawda” ogłasza skierowany do redakcji tego dziennika list Zinowjewa i Kamieniewa stanowiący odpowiedź na listy centrali trockistów zamieszczone w „Prawdzie” dn. 15 bm. Zinowjew i Kamieniew w liście swym oświadczają, że odłączyli się oni od grupy trockistów już bezpośrednio przy wyłonieniu się sprawy całkowitego i rzeczywistego poddania się u hwałom XV go kongresu partii. Dalej stwierdzają oni, że uważają za bezwzględnie szkodliwy kierunek zmierzający do zorganizowania drugiej partii komunistycznej oraz, że zrezy-

nowanie z dalszej walki przeciwko partii musi być bezwzględnie podjętym podstawowym interesami dyktatury proletariatu.

Wreszcie autorowie listu dają wyraz swemu przeświadczeniu, że przeważając część byłej opozycji godzi się z partją „Prawda” jako organ centralny partii komunistycznej stwierdza z zadowoleniem, że Zinowjew i Kamieniew przez swój list uczynili decydujący krok i że dzięki temu będzie teraz ułatwiony powrót do partii wszystkich tych, którzy podzielają poglądy przedstawione w wyżej przytoczonym liście Zinowjewa i Kamieniewa.

Możliwość przesilenia gabinetowego w Niemczech

BERLIN 27.I. (Pat.). Prasa berlińska omawia obszernie dzisiejszą uchwałę komisji oświatowej Reichstagu. Jeden z organów centrowych „Germania” dotychczas nie podaje ani wyników głosowania komisji ani też nie zamieszcza żadnych komentarzy w tej sprawie. Natomiast stronnictwo demokratyczne uważa za dalsze głosowanie za objaw otwartego kryzysu koalicji rządowej, który po całym szeregu kryzysów niewidocznych, obecnie zarysowuje się wyraźnie. Berliner Tageblatt donosi z dobrej poinformowanych kół parlamentarnych, że w centrum zaplanowało wzburzenie po dzisiejszym głosowaniu. Kierownictwo partii centrowej ma

grozić nawet wycofaniem swoich ministrów z gabinetu, jeżeli do chwili rozpoczęcia drugiego czytania ustawy w komisji, żądanie centrum nie zostanie uwzględnione i niemiecka partja ludowa nie cofnie swego wniosku. Zbliżona do min. Stresemanna „Tägliche Rundschau” jest zdania, że widoki ustawy szkolnej są po dzisiejszym głosowaniu bardzo nieopomyślnie. Nationalistyczny „lokal Anzeiger” stwierdza tylko, że po dzisiejszym głosowaniu musi nastąpić dwutygodniowa pauza w czasie której stronnictwa rządowe będą musiały przeprowadzić między sobą poważne pertraktacje w tej sprawie.

Ustawa szkolna w Reichstagu.

BERLIN 27.I. (Pat.). Komisja oświatowa Reichstagu zakończyła dzisiaj w pierwszym czytaniu obrady nad ustawą szkolną, przyczem doszło do incydentu, który wywołał rozbieżność w czasie głosowania koalicji rządowej i której, jak się obawiają w kołach parlamentarnych, może pociągnąć za sobą dalsze poważne konsekwencje. Na porządku dziennym dzisiejszych obrad komisji była sprawa § 20 ustawy szkolnej do którego stronnictwo demokratyczne i niemiecka partja ludowa zgłosiły wnioski mające na celu utrzymanie w krajach południowo-niemieckich szkolnictwa międzywyznaniowego. W głosowaniu wniosek demokratyczny został odrzucony głosami całej koalicji rządowej przeciwko lewicy. Gdy jednak przyszło do głosowania nad wnioskiem niemieckiej partji ludowej, który nie określając do kładnie krajów o które chodzi postanawia tylko, że na tych te-

rytorjach Rzeszy na których dotychczas szkoły nie rozdzielone zostały, obecna sytuacja ma pozostać nadal. Przeciwnikowi niem. partji lud. wystąpił bardzo ostro przedstawiciel gabinetu. Między innymi podsekretarz stanu Sweigert oświadczył w imieniu rządu, że musi uważać wniosek za zmieniający konstytucję, a więc wymagający na plenum Reichstagu większości 2/3. Pomimo zastrzeżeń przedstawiciela rządu, przy głosowaniu za stanowiskiem rządu opowiedzieli się tylko stronnictwa niemiecko-narodowe, centrum i bawarska partja ludowa, natomiast niemiecka partja ludowa, której przewodniczącym jest minister Stresemann wyłamała się z koalicji rządowej i poparta przez całą dotychczasową opozycję przeprowadziła swój wniosek 16-tu głosami przeciwko 12-tu stronnictw rządowych. Na tem zostało zakończone pierwsze czytanie ustawy w komisji.

Prasa gdańska o deklaracji nowego senatu wolnego miasta.

GDANSK, 27.I. (Pat.). Ciała tujejsza prasa omawia obszernie wczorajszą deklarację programową nowego senatu w m. Gdańsku, wygłoszoną przez prezydenta Sahma. Organ liberalów niemieckich „Danziger Ztg.” stwierdza w konkluzji swych wywodów, że program ten jest jasny i ma charakter postępowy, oraz wyraża przytem nadzieję, że program nowego senatu zostanie zrealizowany. Organ socjal-demokratów „Danziger Volkstimme” wyraża

obecną sytuację. Organ nacjonalistów niemieckich „Danziger Allgemeine Zeitung” widzi we wczorajszej deklaracji programowej nowego senatu wielkie niebezpie-

Minister spraw zagranicznych Łotwy.

RYGA, 27.I. (Pat.). Nominacja pełnomocnego posła łotewskiego w Kownie, Balodisa, na stanowisko ministra spraw zagranicznych

w nowym gabinecie, została w dniu dzisiejszym oficjalnie ogłoszona w sejmie.

Socjalni demokraci czeszy przeciwko prymasowi Węgier.

PRAGA, 27.I. (Pat.). Socjalni demokraci czeszy zwrócili się do rządu z nagłą interpelacją w sprawie deklaracji politycznych prymasa Węgier. Deklaracje te zwracają się przeciwko całości Czechosłowacji i dążą do restytucji dynastii Habsburgów. Inter-

pelanci żądają, ażeby rząd zwrócił się do kuji papieskiej z zapytaniem, czy aprobuje ona wystąpienie kardynała prymasa Węgier i dowiedzieli się u rządu węgierskiego czy przyjmuje on za nią odpowiedzialność.

Interwencja polska w procesie ks. prałata Skalskiego.

„Leningradzka Prawda” donosi, że poselstwo polskie w Moskwie zwróciło uwagę Komisarjatu do spraw zagranicznych na niemożliwość prowadzenia rokowań polsko-handlowych w atmosferze wszczętej przez prasę sowiecką kampanji przeciwko Polsce i duchowieństwu katolickiemu z powodu procesu ks. prałata Skalskiego.

Czycielin uznał informację polską za umotywowaną i zwrócił się do sądu gdańskiego, aby celem niedania możności prasie sowieckiej komentowania procesu, rozprawa ks. Skalskiego odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Sąd jak wiadomo już czytelnikom naszym z komunikatu P.A.T. a zarządził rozprawę tajną. Równocześnie w prasie sowieckiej umilkła kampanja przeciwko duchowieństwu katolickiemu.

MOSKWA, 27.I. (Pat.). Odbywa się tu od dwóch dni proces przeciwko ks. prałatowi Skalskiemu. Proces ten poprzedzony był gwałtowną kampanją w prasie sowieckiej przeciw działalności duchowieństwa polskiego w Rosji sowieckiej. Jak donoszą dz. z Moskwy, przewód sądowy w procesie przeciwko ks. prałatowi Skalskiemu został już zakończony. Ogłoszenie wyroku nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu dzisiejszego wieczora.

Z życia katolickiego.

Litwini pod adresem Ks. Arcb. Jajbrzykowskiego.

Od pewnego czasu na łamach prasy litewskiej, którą reprezentuje pismo „Vilniaus Aidas” (Echo Wileńskie), wychodzące trzy razy na tydzień w Wilnie, kontynuują Litwini wysuwanie, pod adresem J. E. Ks. Arcybiskupa R. Jajbrzykowskiego, Metropolity Wileńskiego, szeregu żądań natury administracyjnej jak np. odwołanie z mieszanicy parafij księży Polaków, którzy, umleając po litewsku, zaspakajają potrzeby duchowe ludności litewskiej. (Kap).

Protest.

Łącząc się ze wszystkimi związkami katolickimi, wyrażamy niniejszym protest przeciw bluźnierstwom, umieszczonym w numerze gwiazdkowym „Głosu Prawdy”.

Sodalitę marjańską

zjednoczone przy Domu Sodalicyjnym w Wilnie.

Na Białorusi Sowieckiej.

Manewry sowieckie nad granicą polską.

W pierwszych dniach b. tygodnia w pobliżu granicy polsko-sowieckiej zostały rozpoczęte manewry zimowe sowieckiej straży granicznej oraz kilku pułków, stacjonujących w Mińsku i Połocku.

Manewry przeprowadzane są w kilku rejonach, naprzeciwko odcinków K. O. P. Łużki, Kraśne i Budslaw. Zdarzyło się kilka wypadków, iż grupy manewrujące, wyobrażające cofającego się na zachód przed oddziałami „czerwonymi” przeciwnika, stoczyły kilka potyczek w pobliżu pasa granicznego. Potyczki takie m. in. miały miejsce około słupów granicznych Nr. Nr. 542 i 333. Poraz pierwszy w manewrach tych wzięły udział oddziały zaopatrzone w narty.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Nasz dodatek niedzielny.

Od 22 b. m. wszyscy nasi czytelnicy otrzymają w niedzielę bezpłatny dodatek ilustrowany popularno-naukowy, p. n. „Życie”. Dodatek ten, na 8-miu dużych stronach druku, zawiera niezmiernie wiele ciekawych i przystępnie podanych informacji z różnych dziedzin nauki, pracy i życia ludzkiego, a nadto wesołych opowieści anegdotalnych. Pierwszy numer „Życia” spotkał się z wielce życzliwym zainteresowaniem naszych czytelników.

Wszyscy nowi prenumeratorzy od 1 lutego otrzymają dwa pierwsze numery „Życia”.

W niedzielę dodajemy numer drugi

Treść Nr. 2:

Walka ze zbytkiem — Dr. Przychodki, prof. uniw.
Reforma szkolna w Niemczech.
Kawaly teatralne (f. Ijton).
Balon polityczny L. Z. 127.
Z psychologii zwierząt.
Z dziedziny wynalazków.
Przedhistoryczne pracownice garncarskie w Polsce.
O potrzebie uprawy ziół leczniczych.
Korona bez krzyża.
Kurpie (Z wędrowek polaka po Polsce).
Kilkaset projektów zmiany kalendarza.
Naukowe rozmaitości.
Curiosa obyczajowe.
Anegdota.
Paryskie kabarety zaczynają walkę z nagością.
Lady Staphone — królowa żydowska.
Prasądna wiara w talizmany.

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Sekretarjat Koła dzielnicowego Z. L. N. Nowy Świat, prosi p. członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się dzisiaj w lokalu Koła przy ul. Sniogowej Nr. 20—3 o godz. 7 wiecz. Sekretarjat Koła dzielnicowego Z. L. N. „Zaręczek” przypomina p. p. członkom Zarządu o posiedzeniu, które odbędzie się w dniu dzisiejszym w lokalu Koła przy ul. Polockiej Nr. 1.

Polityka a sprawy gospodarcze.

Przyznać trzeba, iż nienormalne stosunki, w których żyjemy, spowodowały zniechęcenie do spraw politycznych, które ogarnia najszerzej warstwy społeczeństwa, nie wyłączając niekiedy nawet jednostek szczerze patriotycznych. Jest to stan psychiczny, objawiający się jako apatia, ogólny upadek energii, wynikający z przemęczenia i rozczarowania jakie nam przyniosły lata ostatnie.

Ze stanu tego bardzo umiejętnie korzysta kilka, która z polityki chciała zrobić swój wyłączny monopol. W tym celu głosi się modne hasła: apolityczności, bezpartyjności, które niestety coraz liczniejszą zdobywają sobie zwolenników.

W celu zaś odwrócenia uwagi tych bądź co bądź szerokiach mas, w których nie usnęło sumienie obywatelskie i poczucie obywatelskiego obowiązku rzuca się im na odczepne hasła ekonomiczne: mniej polityki — więcej pracy nad podźwignięciem gospodarczym kraju!

Więcej pracy nad gospodarczym podźwignięciem kraju — słuszne! Sprawy gospodarcze mają zwłaszcza w dobie obecnej i zwłaszcza w Polsce pierwszorzędne znaczenie... Tylko że ich w żaden sposób niestety nie można oddzielić od polityki, od której najściślej są zależne. Potwierdził to każdy młody student, który bodaj w ciągu jednego semestru był na wykładach ekonomii politycznej.

Ważny kilka elementarnych przykładów!

Niejednokrotnie mówiło się i pisało, że Polska jest państwem przeważnie rolniczym, że wywóz nasz opiera się przeważnie na produktach rolnych, ściślej mówiąc na produkcji większej i średniej własności, że podniesienie kultury rolnej jest najważniejszym zagadnieniem naszej gospodarki, że od tego zależy bogactwo państwa i dobrobyt jego obywateli.

Czy podniesienie kultury rolnej, czy udoskonalenie naszych warsztatów rolnych możliwe jest przy zawieszonym nad celem ziemianstwie mieczem przymusowego wywłaszczenia?

Niemniej ważną dla bytu gospodarczego państwa jest sprawa przemysłu.

Czy przemysł nasz może rozwijać się pod groźbą upaństwowienia zakładów fabrycznych? Czy kwestja tak zw. „zdobyczych socjalnych”, kwestja dnia roboczego, kwestja niepomierne wysokich świadczeń na rzecz wszelkich ubezpieczeń, na kasy chorych etc. nie jest najściślej związana z przyszłością przemysłu?

Czy narazicie grożące nam z bolszewizmem nie przekreśliło by wogóle całe życie gospodarcze i wszelką prywatną w tej dziedzinie inicjatywę, jak to widzimy w Rosji?

Wspomniana wyżej sprawa wywłaszczenia (bez odszkodowania) całej średniej i większej własności ziemskiej, sprawa upaństwowienia większego przemysłu, rozszerzenia tak zw. „zdobyczych socjalnych” — to nie są wszak puste straszaki, to zasadnicze punkty programu P. P. S. i Wyzwolenia, które — zgodnie z zapowiedzią —

Bolszewizm a katolicyzm.

Jeden moment w walce antyreligijnej, prowadzonej przez bolszewików powinien zwrócić na siebie naszą szczególną uwagę. Aczkolwiek bowiem najaktualniejszą zadaniem owej walki jest ostateczne pokonanie prawosławia, jako religii większości jęczącego pod jarzmem III Międzynarodówki narodu rosyjskiego, to jednak, kiedy przesyłamy kartki wstrętnych „utworów” pokaźnej już ilościowo sowieckiej literatury antyreligijnej, uderza nas ten fakt, że ostrze jej zdaje się być zwrócone przede wszystkim przeciw katolicyzmowi, tak, jakby Rosja była krajem katolickim. Mamy n. p. bardzo rozpowszechnioną po klubach komсомольców i bezbożników „dzielo” Emla Rosenowa „Przeciw popom” (Przeciwko klechom), przetłomaczone z niemieckiego i zastosowane do „potrzeb” nieszczęśliwego ludu rosyjskiego przez jednego z wodzów akcji antyreligijnej, M. Popowa, i zaopatrzone w przedmowę samego E. Jarosławskiego. Cały ten swój, nienawistny wylew autor tej książeczki (obejmującej, nawiasem mówiąc, kilkanaście obficie ilustrowanych zeszytów po 100 stron przeciętnie) na Kościół katolicki, zastosowanie zaś do warunków rosyjskich bynajmniej nie uwzględniła prawosławia rosyjskiego. Dlaczego jednak bezbożnicy sowieccy tyle uwagi zwracają właśnie na katolicyzm? Hmaczy pewien A. Mietiel w ładnie wydanej i ilustrowanej broszurce „Watykan”. Powiada mianowicie: „Z pośród wszystkich Kościołów: prawosławnego, protestackiego, żydowskiego, mahometanckiego i t. d. szczególną potęgą odznacza się Kościół katolicki!”

Przypomnijmy sobie proces s. p. Arcybiskupa Ciepłaka, ks. egzarchy Rosjan katolików Fiodorowa, obecnie gnijącego na wyspach Solowieckich, męczennika ks. prałata Budkiewicza i innych. Wówczas prasa sowiecka stwierdzała zadziwiająco odważnie mężnych obrońców wiary, zgryzając naturalnie że złośli zębami i nie rozumiejąc źródeł tej odwagi i tej nadzwyczajnej prawdomówności oskarżonych, która im nieraz, po ludzku mówiąc, szkodziła. Jeden ze skazanych w tym procesie znajdujących się obecnie w Polsce ks. Chwiećko, rektor Instytutu Misyjnego w Lublinie, opowiadał mi, jak nawet życzliwość adwokatów nieraz rozbiła się o tę prawdomówność.

Przypomnijmy sobie pełną godności i świadomości swojej, że tak powiem katolickiej potęgi postawę wobec bolszewików, tułacza ks. Arcybiskupa Roppa podczas jego aresztu i wzięcia, obiecują przeprowadzić do dokonanych wyborach.

Programowi temu przeciwstawił się jedynie blok stronnictw narodowych, praworządnych. Czy będzie on jednak dość silnym by zapobiedz grożącemu niebezpieczeństwu?

Jakie będzie stanowisko „bezparyjnych” wybieranych pod hasłem „gospodarczej współpracy z rządem”?

Rząd programu swego dotychczas nie ujawnił, nie wiadomo czy go wogóle posiada. Skład osobisty list kandydatów „bloku bezpartyjnego” nic nam nie mówi, a raczej każe jak najgorzej wróżyć o przyszłość bloku. Obok kilku konserwatywistów mamy tam znaczną większość zdecydowanych lewicowców, obok Sapiehy — Polakiewicza.

Ognia z wodą nie sposób pogodzić, nie można jednocześnie budować i burzyć, uchylać kredyty melioracyjne i... przymusowe wywłaszczenia.

przypomnijmy wszystkich tych mężnych kapłanów katolickich, co teraz siedzą po więzieniach, albo cierpią katusze wygnaność na Sybirze, na Solowkach, w Turkestanie, jak owi Zierczanowie, Wasilewscy, Słoskanowie, Iwanowscy, Skalscy, Akulowowie, Aleksandrowowie, Delberzy i inni, przedstawiciele katolików Polaków, Rosjan, Lotyszów, Litwinów, a których, niestety, tak często zapominamy dla względów nieraz może li tylko handlowo-materiałnych.

Naumyślnie wymieniały tu te imiona bohaterów, by utkwili w pamięci naszej głęboko i na zawsze.

Fakty te i imięństwo to nielicznymi stosunkowo katolików w Rosji nie dają Sowietał spokoju. Panieżnie się boją Kościoła katolickiego, bo wiedzą, że jedynie Kościół może zniweczyć akcję propagandową komunistów w innych krajach w pierwszym rzędzie w Polsce, a w Rosji może uzdrowić tak nadwreżony organizm nieszczęśliwej Cerkwi, która jednak — wyznajemy ze szczerością — wydała też cały szereg bohaterów. Jednym słowem komunizm boi się katolicyzmu w innych krajach, jako siły, mającej już mocne i niezwykłe płacówki w społeczeństwach katolickich, — boi się katolicyzmu dla Rosji, bo rozumie, iż katolicyzm jedynie może zjednoczyć rozproszone siły duchowe wierzącej Rosji i nadać im spójną moc.

Nawiązując do chwili obecnej, co z taką mocą uderzyła po zastępkach nieraz sercach, zniekajmniej dobytek katolików w Polsce, musimy z tem większym zapalem stanąć jak jeden mąż w obronie zagrożonych zasad wiary i moralności katolickiej, iż widzimy, że sami nasi wrogowie potęgę tych zasad uznawają za zmuszeni. Słowa: „Moc Watykanu”, „potęga katolicyzmu” ustawicznie się przecieć powtarzają na łamach prasy sowieckiej, na spręcnych szpaltach „Bezbożników”, na każdej niemal stronie książek i broszur antyreligijnych.

Oni nas się boją. Bądźmy świadomi tego i idźmy mężnie w bój. Zwycięstwo niechybne, albowiem Bóg jest z nami! (Kap)

Ks. Dr. D. Kołpiński.

UWAGA! MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA. Supersensacja Sezonu! Największy triumf Polski! od poniedz. 30 go w kinie „HELIOS”.

Blok rozlecieć się musi, skoro ze sfery demagogicznej błęgi przedwyborczej pr. yjdzie na grunt realnej pracy. Gdy zaś większość okaże się po stronie lewicy — jaki los spotka owe hasła i projekty pracy gospodarczej, na których lep bierze się dziś niedość uświadomionych wyborców?

Hasła gospodarcze nie są oryginalnym wynalazkiem naszych sanatorów, coś podobnego widzimy też w Austrii. I tam rozbrzmiewa hasło „Troskajcie się tylko o interesy gospodarcze, wypędźcie politykę ze swych domów”.

Znamienna jest odpowiedź jakiejś udułki kanclerz Seipel socjalistom, którzy z podobnemi właśnie pretensjami do niego się zwrócili:

„Państwo gospodarcze jest nie do pomyślenia bez państwa porządku prawnego”.

Z LITWY.

Prasa sowiecka o pobycie Woldemarasa w Berlinie.

Korespondent berliński „Izwestij” L. Kalt omawiając przyjazd do Berlina Woldemarasa pisze, że według otrzymanych przez niego informacji, pertraktacje z Woldemaraszem prowadzić będzie głównie dyrektor Wydziału Wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych Walroth a nie Stresseman, który tylko od czasu do czasu konferować będzie z Woldemaraszem w sprawach ważniejszych.

Sugimura odkłada swój przyjazd do Litwy na wiosnę.

Generalny sekretarz Ligi Narodów sir Eric Drummond nadesłał do Kowna następującej treści depesze:

„Z powodu prac przygotowawczych komitetu bezpieczeństwa, pobyt w Genewie zastępcy sekretarza generalnego Ligi oraz dyrektora politycznego dep-tu Sugimury jest bardzo potrzebny w ciągu krótkiego okresu czasu między zgromadzeniem w Pradze

Czy Sejm litewski będzie zwołany?

„Rytas” podaje, iż w r. b. w budżecie państwa asygnowano na wydatki związane z Sejmem 917,880 lt. podczes gdy w r. ob. przeznaczono zaledwie 700,532 lt. W związku z tem „Rytas” wnioskuję, iż Sejm zostanie powołany do życia.

Dochodzenie w sprawie ukrytej organizacji komunistycznej w Kownie.

Policia polityczna zakończyła już dochodzenie w sprawie organizacji komunistycznej, jaką wykryto przed 2 tygodniami w Kow-

nie. Na czele organizacji stał Karol Grosman, sekretarz centralnego komitetu litewskiej partii komunistycznej. Aresztowany Grosman mieszkał na Zielonej Górze i podawał się za Ludwika Rombauskasa. W mieszkaniu jego znaleziono moc kompromitującej biuły, m. inn. korespondencję ze zbliżonym do Niemiec wybitnym komunistą żydowskim w Kownie inż. Abramsonem. Jak pokazuje się, Grosman utrzymywał łączność z komunistami litewskimi na Białorusi. Wyrotowa działalność tego trwał już od kilku lat. Prócz Grosmana ujęto 18 członków organizacji. Wszyscy oni osadzeni są w więzieniu.

Tymczasem po powrocie z Genewy Stresseman osobiście prowadził rokowania z Polską, które następnie zostały zerwane. Zdaniem „Izwestij” to mniejsze poświęcenie uwagi Woldemaraszowi da się wytlomaczyć stanowiskiem centrum z Germanją na czele oraz „Vassische Zeitung” i „Frankfurter Zeitung”, które zajęły wobec Woldemarasa stanowisko nieprzychylnie.

W rejonie tym agitacja „Wyzwolenia” kieruje Winiarz. Omgdaj agitator ten zbierał w gminie Landwarowskiej podpisy na listę wyborczą „Wyzwolenie”. Na liście „wyzwoleniowej” w okręgu wileńskim ma figurować na pierwszym miejscu b. senatorka Karnicka.

Pozatem dla zdobycia funduszy potrzebnych „Wyzwoleniu” na prowadzenie agitacji, p. Winiarz sprzedawał specjalne cegiełki. Niestety towar ten nie cieszył się zbyt wielką popytnością.

Walka wśród żydów. Walka polityczna pomiędzy żydowskim „Bundem” a żydami będącymi zwolennikami „bloku mniejszości narodowych” coraz bardziej się zaostrza. Dwa te ugrupowania starają się za wszelką cenę pozyskać sobie jaknajwiększą ilość zwolenników. Prowadząc ta walkę „bundziści” chcą wykorzystać zniechęcenie jakie panuje wśród większości żydów, do „bloku mniejszości narodowych. Niechęć ta potęgowana, jest faktem, iż stronnictwa prawicowe, jak „Aguda” i „Mizrachi” podjęły kroki celem wystawienia do wyborów oddzielnej listy. Omgdaj m. innemi przybył do Wilna Kirszbraun, który chce się zorientować w liczebności zwolenników „Agudy” i „Mizrachi” odbył kilka konferencji z rabinami Grodzieńskim i Szubnem.

Walka wśród żydów.

Współpraca rządu z Blokiem Bezpartyjnym współpracującym z rządem. „Życie Nowogródzkie” pisze: „Dowiadujemy się, że zastępca starosty p. Ant. Słimanowicz korzysta obecnie z urlopu i został zaangażowany do pracy wyborczej jako z ca kierownika Wojewódzkiego Bura B. B. W. z R.”

Konfiskata odezów komunistycznych.

Wczoraj z rozkazu władz administracyjnych policja skonfiskowała nakład odezów przedwyborczych wydany h do „robotników i robotnic Wileńskich”, przez „budowlany związek zawodowy”. Odezwy te drukowane w językach polskim i żydowskim, posiada prócz napisów skierowanych przeciwko „towarzyszom” z PPS, treść jawnie komunistyczną.

Kto daje pieniądze?

Jak się dowiadujemy, jedna z drukarni wileńskich otrzymała zamówienie na wydrukowanie 360 tysięcy ulotek białoruskich. Zaczodzi pytanie, kto właściwie daje na ten cel pieniądze, bo trudno przypuścić, by pochodzily one ze składek ubogich włościan białoruskich?

Reklamacje wyborcze.

Jak się dowiadujemy, frekwencja w związku z reklamacjami przy spisach wyborczych w ostatnich dniach wzrosła się do 15%. Dowodzi to silniejszego zainteresowania się szerokich mas ludności sprawą wyborów. (z)

Zjazd wójtów i komendantów posterunków.

W dniu 27 b. m. odbył się w Oszmianie zjazd wójtów i komendantów posterunków policji państwowej, na którym zapoznano zebranych z najnowszej instrukcją służby bezpieczeństwa publicznego w czasie akcji wyborczej. (z)

Marzenia o fotelu poselskim...

W całej Polsce nie brak ochotników na poselskie stanowiska; województwo nowogródzkie nie jest wolne od takich manjusków, którzy za wszelką cenę pragną jeśli nie zająć poselskie krzesła, to przynajmniej chcą przez jeden miesiąc ludzi się taką nadzieją. Do takich niestety należy p. Sta-

— Pan doktor jutro przyjedzie? — pytała pani Juljuszowa. Tu jest druga bliższa droga z miasteczka.

— A ja znam te drogi, bo ja tu był, nawet żył tutaj, — mówił z jakimś tryumfem doktor. Przecież ja tu w dzieciństwie przez dwa lata we dworze służyłem.

W ogromnym halu uczyniła się cisza i przez minutę słychać było tylko brzęk łyżeczki, którą ciotka upuściła na spodek.

Juljusz z żoną spojrzeli na siebie, a Rupejko o mało nie parsknął śmiechem, widząc groźbę prerażenia malującej się na twarzy wyschłej dystygowanej cioci.

Powstało z krzesel. Juljusz z wdzięcznością, podając rękę doktorowi, wsunął mu paczkę banknotów, jako honorarium, z uprzejmem i serdecznym podziękowaniem.

Doktor najpoważniej w tejsze chwili spojrzal na zawartość, zostawił sobie jeden banknot, a odkładając dwa, — na inkrustowany wenecki stolik, rzekł.

— To za wiele, a ja nie lokaj, żeby „wziątki” brać. Przyjadę jak będzie trzeba.

— Ma chere! — mówiła po wyjściu panów wzburzona ciotka. Co to u was za świat! Jacy to nowi ludzie oblażą nas neokolol Jakieś Rupejki, Pauksyty, niewiedomo co, skąd. I to jeszcze robi się potrzebne!

— A nawet zaskarbia naszą wdzięczność, ciociu, — śmiała się pani Juljuszowa, w danej chwili czująca tylko radość matki.

— Co co? — zapytał żywo Orzelski, — magazyn, kram? Chyba to żydów? —

— Ależ panna Wojnowska z Wojnows; sto włók ziemi i lasy masztowe, — informował administrator Hrabiego.

— Tak to i panna! — zęchnął się Orzelski. Napewno z felerem.

— Jedyńaczka i kapryśnica podobno.

— Właśnie ma trzy siostry i nie chciała siedzieć w domu beczynnie, a postanowiła pracować dla idei. (D. c. n.)

LUDWIKA ŻYCKA.

WCZORAJ.

Migawki ze stosunków polsko-litewskich.

Mieczysław siłą największej woli utrzymywał zmysły swoje na wodzy. Ogromna fala współczucia dla tej biednej, bielej, bezbronnej i bólem zdjętej kobiety, wreszcie zalała mu serce.

— Może doktora zabierzemy, czy też wezwie-my po drodze przez miasteczko? zapytał.

— Musiała ciotka już posłać po niego. Tyko po którego? Zaleskiego niema. Ja tego Litwina obawiam się. Młody, bez doświadczenia — chciała dodać: chłop, ale zatrzymała się w porę.

— To człowiek, który dużo uczył się. Znam go, mój kolega szkolny, świeżo z praktyki w klinikach w Wiedniu.

— Tak? — zdziwiła się. Skądże aż z zagranicą oswojony? Myślałam że to rodzaj znachora tutejszego, jakiś rodzaj felczera

— Litwin, tutejszy, ale lekarz skończony i zdolny.

W miasteczku okazało się, że już przed pół godziną doktor wyjechał końmi palcowymi.

Zaledwo bryczka stępeła przed gankiem, pani Juljuszowa lotem strzyla przebiegła wschody i zgłębła w głębiach pałacu.

Mieczysław krążył po alei na którą wychodziły okna dziecińczych pokojów. Widział migające w nich

6) cienie, słyszał skrzyp kół po żwirze przed gankiem od powozu, w którym przyjechał Juljusz, łowił echo tętentu konnego posłańca, wysłanego ze dworu, i nie wchodził do pokoju.

Letnia noc czerwcową studziła mu czoło i przynosiła z sobą nie wiedzieć dla czego skąd wspomnienia dzieciństwa i matki czuwającej nad jego łóżeczkiem.

Zirykował się nagle sam na siebie. — Czego ja się tu włóczę? To przecież obcy dla mnie ludzie, — z polskimi gniazdowemi cnotami. Tfu!..

Zawrócił ku gankowi, na który już padły pierwsze promienie wschodzącego słońca, odbite od okien bliskiej oranżerii.

W „halu” znalazł całe towarzystwo. Dziecko było ocalone i wcale dobrze się czuło, a dalsza groźba dyfterytu usunął doktor przez zastrzyknięcie surowicy. Obecnie spało przy plastruncie, a wybladła ale już spokojna pani Juljuszowa nalewała do filiżanek pachnącą, świeżą herbatę.

— Po takiej nocy trzeba odżywić się choć o niezwykłej porze, — mówiła patrząc na doktora, jak na cudotwórcę i pobjogę.

Doktor siedział w fotelu i zdawał się przerażać go kształtami. Z wielką pewnością siebie palił papierosa i polykał gorącą herbatę. Ciotka patrzyła na niego z jakimś niedowierzaniem i badawczą ciekawością. Pierwszy raz w życiu piła herbatę przy jednym stole „z chłopem”.

Założony wolant dla doktora objeżdżał pałac wokoło i czekał.

RADA MIEJSKA.

(„Odzieżniacze” — Pożyczki. — Rzeźnia.)

Już we wczorajszym streszczeniu sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej zaznaczyliśmy ważniejsze uchwały, jakie błyskawicznie zapadały na tem posiedzeniu, obecnie chcemy poświęcić nieco uwagi niektórym z nich nie trzymając się chronologii uchwał.

„Odzieżniacze”. Sprawie tej poświęciliśmy nie tak dawno specjalny artykuł. Na tem miejscu wypada zaznaczyć, że miasto postanowiło przystąpić do budowy „odzieżniaczki”, to jest filtrów, połączonych z wtłaczaniem powietrza, przez które przepuszczona woda traci dodatki chemiczne. Filtry takie w Polsce posiadają już Piotrków i Radom, Koszt budowania filtru o produkcji 6.000 m³ na dobę, gdy obecnie stacja pomp wyrabia 3.000 m³, wyniesie około 100.000 zł. Magistrat proponuje pokrycie tego wydatku przez użycie 42.000 zł. z oszczędności niewydanych sum na elektropompy a 60.000 zł wstawi do budżetu 1928/9 r. Budowy podejmuje się firma „Ekonomia” z Bielska.

już na ten cel pożyczyciło (oprócz własnych funduszy) 733.000 zł., obecnie Rada Miejska upoważnia Magistrata do starań o subwencję z Minist. Opieki Społecznej. Da to możliwość zatrudnienia przez dalsze 72 dni 276 robotników z płacą 4—6 złotych. Obecnie pracowało 255—500 robotników.

Rzeźnia miejska i drożdżowa. Dwa wnym drogami chodzi logika Magistracka w sprawach aprowizacji miasta. Ustanowiona opłata za bicie wiaprzy w rzeźni miejskiej składa się z dwóch pozycji: bicie 4 złota i opał 60 groszy. Ta druga pozycja jest niewystarczająca, więc Magistrat podnosi ją o 40 groszy. Dobrze! Ale jednocześnie Magistrat opracował motywowany wniosek podniesienia opłat na dowożone do miasta mięso, w celu jakoby zwiększenia (?) obrotu na Rzeźni Miejskiej. A oto garść cyfr, W 1927 r. przez Rzeźnię przeszło 16409 sztuk bydła i 11835 szt. trzody, co mniej więcej wynosi 2.824.400 kg. mięsa. W tym okresie przywieziono do miasta 864.873 kg. wołowiny i około 360.000 kg. wieprzowiny. Koszta preparowania mięsa w Rzeźni, zawdłużając rytualnemu uboju (8 złotych od sztuki) i monopolowi związków grasujących w Rzeźni wynoszą 32 gr. na kilogr. wołowiny i 11 groszy na kilogr. wieprzowiny, gdy tymczasem mięso dowożone za ostemplowanie na stacji weterynaryjnej opłaca 8 groszy i 5 groszy od kilograma. Obecnie więc Magistrat projektuje opoda kowanaprzywożonego mięsa w ten sposób, że od kilogr. płacić się będzie 15—20 groszy, a od owiec i cieląt po 2—3 zł. od sztuki. Ma się rozumieć, że takie podwyższenie opłat pokryje z nawiązką konsument, o którego widocznie Magistratowi wcale nie chodzi. Gdy w innych miastach wysiłek Magistratu skierowany jest do zachęcenia producentów, aby dowozili do miasta potrzebne artykuły, lub też Zarządy miast zakładają miejskie sklepy dla regulowania cen, w Wilnie podwyższa się ceny mięsa nieunikalnie, ale również wzrosną dochody „szachetów” na rzeźni miejskiej. Dwa krytyczne głosy radnych Engla i Refesa, zwracających uwagę na pewne anomalje rzeźni (piątek, sobota, niedziela rzeźnia nie czynna), zostały skierowane na drogę wątpliwych interpelacji w przyszłości.

Sprawcy wyrzucili z wagonu 10 worków z kaszą i w ciemnościach zbiegli.

Uwiadomiona policja wzięła dochodzenie i w rowach strzeleckich pod Porubankiem odnalazła łup.

Jednocześnie w ręce policji wpadł dwaj podejrzani osobnicy, których aresztowano. (r.)

Sprawy akademickie.

— Z Koła Polonistów U. S. B. W niedzielę dn. 29 b. m. o g. 11 m. 30 (punktualnie) w lokalu seminarjum polonistycznego odbędzie się zebranie sekcji historycznej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Referat prof. St. Głixellego p. t. „O literaturach obcych w studiach polonistycznych.
2) Sprawozdanie kol. L. Sienkiewicza z „Elegji i innych pism” Stefana Żeromskiego.

W czwartek zaś dn. 2 lutego odbędzie się wycieczka celem zwiedzenia zbiorów ewangelikoreformowanych (przy ul. Zawalnej 11) oraz archiwum w murach po franciskańskich po kierownictwem p. dyr. Wacława Studnickiego.

Zbiórka w lokalu Koła (Zamkowa 11 — 7) o godz. 11 i pół. Goście miła widziani.

Sprawy rolnicze.

— Informator ogrodniczy. Celem zapoznania szerszego ogółu z wytwórczością ogrodniczą ziemi wileńskiej i nawiązania stosunków handlowych z owocarzami, kupcami, eksporterami, również z przemysłowcami przetwórcami owoców i warzyw, związek kółek i organizacji rolniczych z Wileńskiej wydaje w marcu roku bieżącego wykaz sadów, ogrodów i przedsiębiorstw ogrodniczych ziemi Wileńskiej.

W interesach właścicieli tychże przedsiębiorstw byłoby podanie dokładnych adresów, z wskazaniem, jakie i w jakiej ilości wytwarzają produktu ogrodnicze. Należy krótko podać: imię i nazwisko, dokładny adres pocztowy, odległość od kolei, rodzaj przedsiębiorstwa, ile wynosi średnio produkcja owoców letnich, jesiennych, zimowych, sów, wiśni, jagód, warzyw — z wyszczególnieniem jakie, i t. p.

Informacje te przyjmowane będą do dnia 20 lutego b. r., zaś na pokrycie części kosztów, związanych z umieszczeniem tych informacji w wydawnictwie, należy w liście razem z informacjami przelać na jeden złoty znaczek pocztowy pod adresem związku kółek i organizacji rolniczych ziemi wileńskiej, Wilno, Wielka Poblanka 7.

— Ze spraw łowieckich. W Nr. 7 „Dziennika Ustaw” ukazało się Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 10 stycznia 1928 r., zabraniające całkowicie — na przeciąg jednego roku — polować na łosie byki, drobie i wiewiórki. Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 24 stycznia r. b. a przeto zakaz polowania na wskazane gatunki zwierzyzny trwa do dnia 24 stycznia 1929 roku.

Rozporządzenie powyższe należy powitać z wielkim uznaniem, gdyż łosie i drobie należą już, niestety, do bardzo rzadkich gatunków zwierząt lownych, zaś osoba łasów naszych — wiewiórka, tępiąca przez kłusowników dla ładnego futerka, ginie z zastraszającą szybkością.

Z życia stowarzyszeń.

— Zarząd Twa Miłośników Fotografii powiadamia, iż we wtorek 31 stycznia o godz. 18-tej odbędzie się wnie zebranie członków Twa, połączone z pogadanką prof. J. Bułhaka na temat „Wywolywanie klisz i papierów”.

Z życia cechów.

— Zebranie cechu stolarzy. Zarząd cechu stolarzy zawiadamia swych członków, iż dziś o godz. 11e- wieczorem przy ul. Ludwisarskiej Nr. 8 odbędzie się zebranie członków cechu stolarzy. Ze względu na ważność spraw konieczna jest obecność wszystkich członków. Pożądana jest obecność stolarzy polaków, nie należących do cechu.

— Wyzwolywaj w cechu stolarzy odbyły się po raz ostatni w grudniu ub. r. Wyzwolono na mistrzów stolarskich: M. Kola i Wiktora Hajkowskich, Florjana Bujnickiego, Adama Szulina, Michała Legana, Antoniego Podoleckiego, Jana i Stanisława Borowskich, Michała Żuka, Antoniego Klepaczkę, Jana Oiewiczkiego, Józefa Gachowicza, Leonarda Olejarsza, Mikołaja Żynia, Wandalina Jundziłłę, Jana Kozłowskiego, Ignacego Szekuna, Kazimierza Pawłowskiego, Władysława Syryca, Jana Pawłowicza, Edwarda Gila, Stanisława Pietrowskiego, Michała Rozmańca i Władysława Jarma — razem — 24-ch.

— W cechu szewców ostatnio dokonane wyzwoliny dały możliwość 65 rzemieślnikom uzyskać dyplomy mistrzowskie. Takowe otrzymali: Adam Ambrożewicz, Feliks Lejman, Józef Sienkiewicz, Wacław Kozłowski, Julian Rutkowski, Mieczysław Gan, Wacław Haniewicz, Jan Stroszkiewicz, Jan Wasilukiewicz, Piotr Palewski, Paweł Komar, Konstanty Bezowicz, Jan Runowicz, Grzegorz Borysowicz, Adam Dombrowski, Stanisław Wacław Olewiński, Lucjan Mikołaj Wilewski, Kazimierz Grykiewicz,

Władysław Kacperowicz, Mikołaj Krasulewicz, Jan Poszed, Michał Grynciewicz, Władysław Paszkiewicz, Stefan Sokolowski, Józef Żółtkiewicz, Józef Wojciechowski, Jan Pleskaczewski, Jan Skibiński, Władysław Łowczycki, Antoni Kwiciniński, Kazimierz Rutkowski, Aleksander Zawronkiewicz, Edward Możejko, Franciszek Rożnowski, Stanisław Wojtyński, Franciszek Chmielnicki, Stanisław Wirbał, Stanisław Jodczyk, Franciszek Samiel, Wiktor Kijpcz, Piotr Raksimowicz, Stanisław Oziółko, Krzysztof Garbowski, Franciszek Wojejo, Justyn Kimbor, Kazimierz Czyniński, Bronisław Zambrzycki, Michał Byliński, Jan Januszewicz, Antoni Kostecki, Jan Andrzejewski, Chasim Gembecki, Antoni Drobiewicz, Aleksander Maścienica, Jan Drozd (syn Józefa, Jan Drozd (syn Jana), Stanisław Drozd, Franciszek Kozłowski, Józef Kiży, Dominik Gulbiński, Józef Skupin, Teofil Korolewicz, Wacław Pietslak, Romuald Siwicki i Wincenty Urbanowicz.

Sprawy robotnicze.

— Werbowanie robotników do puszki Białowieskiej. W początkach b. tygodnia w powiecie Święciańskim zwerbowano do robot leńszych w puszczy białowieskiej 200 robotników.

Sprawy prasowe.

— Kolejka konfiskata. Wczoraj z rozporządzenia władz administracyjnych został skonfiskowany nakład czasopisma białoruskiego p. t. „Dumka Pracy” Nr. 8 z dnia 27 b. m.

Przeszło od miesiąca czasopismo to będące organem komunistycznych hromadźców ulega ciąglej konfiskacie.

W związku z tem dowiadujemy się, iż władze administracyjne noszą się z zamiarem zamknięcia wyżej wspomnianego organu komunistycznego.

Sprawy sanitarne.

— Brud w piwiarniach. W dniu onegdajszym specjalna komisja sanitarna pod przewodnictwem Komisarza Rządu na m. Wilno p. Iszory zbadała stan sanitarno-hygieniczny piwiarni i kawiarni wileńskich. Okazało się, że 50 procent tych zakładów przedstawia się pod względem czystości i higieny w stanie nie wytrzymałym krytyki. Około 23 właścicieli piwiarni i kawiarni zostało pociągniętych do odpowiedzialności administracyjnej.

Teatr, sztuka i muzyka.

— REDUTA — na Pohulance. Dziś o godz. 4-tej przedstawienie szkolne komedii Fr. Zablockiego — „Fircyk w załotach”.

„Uciełka mi przepięczka”. Dziś o godz. 8-jej komedia St. Żeromskiego „Uciełka mi przepięczka” z J. Osterą w roli Przelęckiego.

Niedziela o godz. 4-jej po cenach znijonych komedia St. Żeromskiego „Uciełka mi przepięczka”, o godz. 8-jej komedia Fr. Zablockiego — „Fircyk w załotach” z udziałem: J. Ostery, St. Karbowskiej, I. Rowickiej-Kunickiej, J. Karbowskiego, St. Larewicza, K. Pagowskiego i J. Wasiliewskiego.

Poniedziałek „Niewierny Tomek” z J. Osterą.

— TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Dziś powtórzenie wczorajszej premiery „Szkoła wdziałku”.

— opoludniówka niedzielna. W niedzielę o godz. 4 m. 30 pp. grane będzie „Kiedowe kolo”.

— Występy taneczne L. Wino-gradzkiej — Gregor dziś o godz. 5-jej. Doroczna Reduta Artystycz- na odbędzie się dziś w Salonach Kasyna Garnizonowego.

— Komitet uprasia prosi Sz. Gości o wczesniejsze zapoznanie się z bilety wejścia, które nabywać można przy ul. Kuźni 7. Stralla w godz. 12—2 i 4—7 m. 30 za okazaniem zaproszeń.

— Jubileusz Franciszka Ryhłowskiego. W dniu 20 lutego r. b. przypada 25-cio lecie pracy scenicznej dyr. Teatru Polskiego w Wilnie Franciszka Ryhłowskiego. — Celem uczczenia jubileu zawiązał się wśród społeczeństwa miejscowego komitet, składający się ze znanych Wilno osób, nad którym rządził objął protektorat Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz.

— Widowisko dla dzieci. Prześliczna baśń fantastyczn: „Za siedmioma gór mi” o trećci nadzwój zajmującej i urozmaiconej zostanie odegrana w niedzielę 29 b. m. o godz. 12 m 30 w Sali Miejskiej. Bilety w cenie od 30 gr. do 2 zł. do nabycia w kasie Sali Miejskiej od godz. 11-jej Dochođ przeznaczony na Bratnią Pomoc Szkoły Polwy Nr. 34. 3578

Zabawy.

— Czarna Kawa Wzszepolaków. W dniu dzisiejszym odbędzie się w salach Klubu Techników przy ul. Wileńskiej 33 doroczna IV-ta Czarna Kawa Związku Akademickiego Koła Wileńskiego Młodzieży Wszszepolskiej. Do tańca przystąpią będzie znany kwartet. Kartę wstępu można nabywać u p. gospodyni w cenie 4-ch złotych Akademickie bilety w cenie 2-ch złotych przy wejściu. Początek o godz. 8-jej.

— Wieczór Kostjumowy Sokola”. Gniazd Wileński „Sokol”, urządza w środę dnia 1 lutego r. b. „Doroczny Wieczór Kostjumowy” z nagrodą za oryginalny i ładny kostjum damski i męski. Sekcja Towarzyska dokłada wszelkich starań by urozmaicić niespodziankami zabawę na czele z barwnym kotylionem, która zaliczyć będzie można do ni weselejszych zabaw bieżącego Karnawalu. Zabawa do godz. 4 rano.

Kronika policyjna

— Ulotki komunistyczne. W nocy z dnia 27 na 28 b. m. w kilku punktach miasta komunistów rozrzućli ulotki podpisane przez Okręgowy Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partji Białorusi Zachodniej. Na Zwierzchni wywieszono na jednym ze słupów telegraficznych płachtę czerwoną z napisem w językach polskim i rosyjskim: „Niech żyje Lenin”. Prócz tego na ścianie jednego z domów przy zaułku św. Michałskiem wypisano czerwona farbą hasła komunistyczne. (z.)

— Pech zuchwałego złodzieja. Wczoraj wieczorem do jednego ze sklepików spożywczych przy ul. Filareckiej przyszedł jakiś drab, który, udając kupującego, w pewnym momencie podszedł do szafki i wyjął z niej pudełko z kasą dienną i zbiegł.

— Za uciekającym wybiegła poszkodowana i wszczęła alarm. Przechadzający wówczas wywiadowca

p. Derwiński dogonił złodzieja, który niedotuwając się, pospiesznie drobniczą pud-łką zgniał do kieszeni, twierdząc, że jest to jego własność.

Po sprzeczności zaarrestowanego do komisarzatu okazało się, iż jest to Wincenty Puzkarewicz, notoryczny złodziej, zamieszkały w domu noclegowym przy ul. Polockiej.

Przetranzlokowano go na Łukiszki. (r.)

Hejże dzieci, hejże ha!

Jak wiadomo, t. zw. „blok bezpartyjny współpracy”, w skróceniu „Be-be”, składa się z ludzi o różnych nierzak bieguonowo przeciwnych przekonaniach, nie połączonych żadnym wspólnym programem.

Bardzo dowcipnie charakteryzuje program tej organizacji wybornej krakowski socjalistyczny „Naprzód”:

Czego chcę, do czego dążę, jakie mają programy. — nikt się nie dowi! Za wzór służy tu „blok współpracy”, którego program zawarty jest w starej piensence dla dzieci:

Ojciec Wirginjusz uczył dzieci swoje, A miał ich wszystkich dwadzieścia i troje: Hejże dzieci, hejże ha! Róbcie to, co i ja!

Z sali sądowej.

„Ciche kredyty”. — Czy pan jest z prasy? — Mam zaszczyt... — Panie, o tej sprawie nie można pisać. Ja jestem bratem rektora uniwersytetu, siostrzeńcem Prezydenta Rzeczypospolitej. Dla samego nazwiska... Zresztą przewód sądowy pana przekona...

Tak zarekomendował się nam młodzieniec, dość czupurnie się prezentujący, aczkolwiek inteligentny i zachowaniem nie zdradzający tak wysokich koligacji.

Rozpoczęła się odczytywanie aktu oskarżenia, z którego dowiadujemy się, że ustosunkowany młodzieniec, jako kierownik jednej z miejscowych kooperatyw, przywłaszczył sobie 8.914 zł. 60 groszy, na pokrycie których stał się w centrali tejże instytucji już w roku zeszłym o pożyczkę 3.000 zł., a gdy mu odmówiono, zabnął jeszcze głębiej, fałszywymi raportami i sprawozdaniami maskował zoczywisty stan kasy, aż wreszcie „ucho się urwało” i centrala wysłała dwóch inżynierów dla ustalenia smutnej rzeczywistości.

Pan kierownik wobec nieublaganych cyfr tlomaczył się, że winna temia rachunkowość, którą nota bene sam zprzewodził i prowadził, a zwłaszcza „ciche kredyty”, które dają się objaśnić w ten sposób, że towar sprzedany, był zapisywany jako gotówka do kasy, zaś niedopłacone należności ednotowywano w karceniku jako „ciche kredyty”. Powołani przez sąd eksperci, pp. Brzożowski i Zebulowicz, ustalili nieco wysokość owych „cichych kredytów”, gdyż obliczyli karneki, w którym znaleźli drobnych pożyczek zaledwie na sumę 906 zł. 60 gr. Zaś świadkowie, Witwicki i Szymanski, wykazali, że nawet i tak wątpliwej wartości „aktywa”, brali pod uwagę przy ustalaniu „saldo” kasowego. To też rezultat trzyniegowego badania tej „perpetkowej”, jak ją nazywano, buchalterji, dla twórcy „cichych kredytów” wypadł bardzo smutnie: 1 rok domu peprawy, z pozabawieniem natychmiast wolności do czasu wniesienia kaucji stu złotych, oraz zasądzeniem akcji cywilnej i kosztów sądowych. Podobno jednak prokuratura zakłada apelację, uważając wymiar kary za zbyt łagodny.

— A nazwisko? nazwisko oskarżonego? — Nazwijmy go „cichym kredytem”! (—ef.)

„Dzieciobójca”.

Ciężko patrzeć, gdy płacze niemwiasta, ale — jest to jej broni przyrodzona, więc czasem byle kapeluszy iży z oczu jej wyściska. Gdy jednak płacze 40-letni mężczyzna na widoku Sądu, do mimowolnej roli się włączył, ażei winien może być tak strasznej zbrodni, jak zamordowanie z premedytacją 10-letniego chłopca? I w jakim celu? Czy dla problematycznego zawiadnięcia trzema dziećmi nieziemi, do których bliższe prawo przysługuje rodzicom i babce, niż mordercy-stryjowi? Czy może wchodzi tu w grę honor rodzinny z powodu, iż denat był nieślubnym dzieckiem? A może mamy tu do czynienia z czaraz częściej zdarzającym się w naszych pojownych czasach wypadkiem: samobójstwa dziecka?

Takie wątpliwości rozwijał przed Sądem obrońca Wasyla Mischowicza, z pow. Postawskiego, oskarżonego o zamordowanie nieślubnego syna swej bratowej Anny, której mąż Michał, a brat oskarżonego, od 1910 r. przebywają w Ameryce, żonę z dzieckiem porzucił, zostawiając na pastwę losu i rodziny kurną chatę i 3 dziecięciny ziemi. Po pewnym czasie dziecko umarło, a Anna... została niespodziewanie matką. Urodzonego chłopca zapisano jako Mikołaja Michowicza, pomimo protestów stryja, który wówczas wystąpił z matką swoją z procesem o ziemię, zajęłą przez bratową Annę. Te właśnie procesy, te odgrazania się przy ludzich, że „na bacherów ma środki”, że „wyżyje z ziemi Mikołaja”, sprawy, iż w Sądzie Okręgowym, sprawił pogład, iż niema tu wypadku samobójstwa przez powieszenie, a morderstwo, „hic fecit, cui prodest” — ten spel-

Drobne wiadomości.

Król Afganistanu w Paryżu.

PARYŻ, 27. I. (Pat). Prezydent Doumergue podejmował w ścisłem gronie śniadaniem bawiącą w Paryżu afganistańską parę królewską.

Katastrofa lotnicza.

TORUŃ, 27. I. (Pat). Dziś około godz. 12-jej w poł. w czasie odbywającego się lotu ćwiczebnygo spadł z wysokości kilkuset metrów wskutek oderwania się skrzydła aparat lotniczy 4-go pułku lotniczego w Toruniu merki Spad. Aparat wskutek eksplozji zbiornika z benzyną spłonął doszczętnie, a w nim spalił się również porucznik - pilot Tadeusz Foiten lat 29.

Przedłużenie kadencji prezydenta w Meksyku.

MEKSYK, 27. I. (Pat). Prezydent Calles podpisał poprawkę do konstytucji, która przedłuża kadencję mandatu prezydenta określonej dotychczas na 4 lata, do 6 lat.

Wyrok w sprawie Bazewicza.

WARSZAWA, 27. I. (Pat). Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznał sprawę znanego kartografa Józefa-Michała Baz wicza, oskarżonego przez b. senatora sędzię Sądu Najwyższego Ignacego Belskiego z art. 615 k. k. o szantaż. Sąd skazał p. Bazewicza za szantaż na 3 miesiące.

RUCH WYDAWNICZY.

„Sztuki piękne”. Numer 3 ci (4-go Roczni ka) za grudzień 1927 r. pod redakcją profesora Władysława Jurockiego ukazał się już w handlu. Treść numeru: 1) Ludomir Sieniński — napisła Marja Leonja Jabłonkówna; 2) Źródła twórczości Fra Angelco — napisał Merzysław Sterling; 3) Kronika artystyczna. Numer zdobi 19 reprodukcji w tekście oraz 1 rotogravura z obrazu Ludomira Sienińskiego „Studjum portretowe”. Cena egzempl. 6 zł., prenumerata kwartalna 17 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Adminstracji „Sztuki Pięknych” Kraków, Wolska 19.

GIEŁDA

Table with exchange rates for various currencies: WARSZAWA, 27. I. (P. A. T.) Dolary 8,88—8,90—8,86. Holandia 359,50—360,60—358,80. Londyn 43,45 1/2—43,56 1/2—43,35. Nowy York 8,90—8,92—8,88. Paryż 35,05 1/2—35,14—34,96. Praga 26,41—26,48—26,35. Szwajcaria 171,75—171,68—171,25. Wiedeń 125,55—125,86—125,24. Włochy 47,22—47,34—47,10.

Papiery procentowe: — Dolarówka 62—63, Pożyczka dolarowa 85,25, 85,80 Kolejowa 102, 5 1/2, konwersyjna 67, Bankerska kolejowa 61, Listy i oblig. Banku Gosp. Krajowego, oraz listy Banku Rolnego 93, 4,5 1/2, ziemskie 57,25—57,50, 8 1/2, warszawskie 80,75—81,25, 5 1/2, warszawskie 64,50—65, 4,5 1/2, warszawskie 61,50.

Akcje: Bank Dyskontowy 136,00; Handlowy 123, Polski 163—163,50, Zachodni 33,75, Spółek Zarobkowych 93, Siedmi 155, Gosławice 70, Cukier 74, Wegiel 99 — 104, Nobel 41—42—41,75, Cegielski 48 — 49, Lilpop 41—40,50—40,75, Modrzewski 43,50—44—43,75, Norblin 205, Ostrowiec 83,50—85,75, Pociąg 12, Rudzki 50, Starachowice 60,50—62, Zawiercie 31, Borkowski 18, Spirytus 35,50.

OFIARY

złożone w Admin. „Dalen Wileńskiego”. Na Tow. Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego a Paulo Zmiałst wienica na trumnę s. p. Zygmunta Węclawowicza — Zygmunta i Helena Węclawowiczowie składają na powyższy cel 25 złotych. Dla najbliższych Dr. Mikołaj Lityński w Druł 10 zł. Dla wdowy po lekarzu M. Z. 5 zł. Na Kościół Sw. Teresy A. P. 2 zł., bezimiennie 5 zł.

Advertisement for TELEFUNKEN L. 666, featuring a telephone icon and text: „reprodukuje czysto i głośno słowo, muzykę i śpiew. Jeneralne przedstawicielstwo: Polskie Zakłady SIEMENS S. A. Warszawa, Foksal 18, tel. 30-31, 294-50, 29-16.”

Advertisement for RADJO WILEŃSKIE, featuring a radio icon and text: „Fala 435 mtr. Sobota 28 stycznia 1928 r. 16.35—16.55: Gazetka radiowa. 16.55—17.20: „Ze statystyki leśnej” — odczyt z dzinlu „Leśnictwo”, wygłosi S. Polankiewicz. 17.20—17.45: Transmisja z Warszawy. „Radjokronika”, wygl. M. Stępowski. 17.45—18: Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci. „Przygody Maciusia”, ciąg dalszy, opowie Wanda Tatarowiczówna; Moje piensmko”, żywy numer.

Advertisement for SŁUCHAWKI TELEFUNKEN, featuring a telephone icon and text: „wyróżniają się precyzyjnym wykonaniem, są lekkie, czule i wygodne w użyciu. Jeneralne Przedstawicielstwo: Polskie Zakłady SIEMENS S. A. Warszawa, Foksal 18, tel. 30-31, 294-50, 29-16.”

KRONIKA.

Proces Białoruskiej Hromady.

Termin rozpoczęcia procesu Białoruskiej Hromady w Wileńskim Sądzie Okręgowym został ostatecznie ustalony na dzień 23 go lutego. Do sprawy powołano 421 świadków i 8 ekspertów ze strony urzędu prokuratorskiego i około 350 świadków odwodowych. Te ostatnia liczba nie jest dotąd zamknięta, gdyż z listy zgłoszonych świadków Sąd dużą część zdyskwalifikował, pozwalając jedynie stronom na sprawozdanie ich do Sądu wlibnym staraniem. Wobec tak obfitego materjału do zbadania, nie dziwnymi są przewidywania, że proces nie skończy się przed Świętami Wielkiej Nocy.

Skład Sądu stanowić będzie czterech sędziów: Wiceprezes Owsianko, sędziowie Jodlewicz, Osorejko i czwarty sędzia jako zapasowy, na wypadek choroby którego z sędziów. Palestra również wystąpi w szereгах wzmocnionych przez wyznaczenie 5 ciu adwokatów z urzędu i przyrząd adwokatów pozamiejscowych. Dotychczas wiadomo, że przyjadą adwokaci: gener. Babiński, Śmiarowski i Honigwill z Warszawy, oraz adw. Głuszkiewicz ze Lwowa.

Spodziewany też jest przyjazd korespondentów pism pozamiejscowych i agencji telegraficznych.

Wiadomości kościelne.

— Uroczystości ku czci św. Franciszka Salezego. Z powodu dorocznej uroczystości św. Franciszka Salezego b-pa, założyciela zakonu ss. Wizytek, przypadającej na niedzielę 29 b. m. w kościele Pp. Wizytek, pod wezwaniem Serca Jezusowego, w sobotę 28 b. m. odbędzie się o godz. 5 i pół uroczyste nieszpory.

— Nabożeństwo Sodalicyjne na intencję prześladowanych katolików. W myśl zalecenia Sodalicyi rzymskiej Prima-Primaria w sprawie wspólnych modłów sodalicyjnych za Meksyk, w niedzielę dnia 29 b. m., o godz. 5-tej wieczorem w kościele Ostrobramskim odbędzie się nabożeństwo wszystkich Sodalicyi Marjańskich w Wilnie na intencję katolików, prześladowanych w Meksyku, oraz braci naszych, cierpiących w więzieniach bolszewickich.

— Wszystkie Sodalicie są prozone o gremjalne przybycie w odznakach sodalicyjnych.

Rada Zjednoczonych Sodalicyi.

Sprawy wojskowe.

— Dodatkowa komisja poborowa. W dniu 30 b. m. odbędzie się w gmachu przy ul. Bazylińskiej Nr. 2 posiedzenie dodatkowej komisji poborowej dla mężczyzn, zamieszkałych w Wilnie. W dniu 31 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji dla mężczyzn zamieszkałych na terenie powiatu Wileńskiego-Trockiego. (z.)

Sprawy kolejowe.

— Szczególna opieka nad przewożonymi spirytami. Ministerstwo Skarbu zwróciło się do ministerstwa komunikacji z zażaleniem, że przewożone kolejami przesyłki spirytusu, są systema-

tycznie okradane w drodze, a cysterny, względnie inne opakowania, jak: beczki, skrzynie i t. p., są rozmyślnie, w celu umożliwienia kradzieży, uszkodzane, skutkiem czego skarb państwa ponosi poważne straty.

Celem zapobieżenia tym nadużyciom i uniknięcia strat, władze kolejowe wydały specjalne zarządzenia, polecając specjalnej pieczy obsłudze kolejowej przesyłki tego rodzaju.

Nowe zarządzenia przewidują surowe kary za niezastosowanie się do prze- isów. (r.)

— Jeszcze w sprawie konferencji polsko-sowieckiej. Jak już pisaliśmy we wtorek najbliższy, dn. 31 m. b. obradować będzie w Wilnie konferencja polsko-rosyjska celem zastosowania umów pogranicznych do komunikacji bezprzeładunkowej między Rosją a Polską.

Na konferencję tę przybędą delegaci moskiewsko białorusko-białockiej koleji, której zarząd znajduje się w Moskwie i koleji południowo-zachodniej z Kijowa

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Na miesięcznym naukowym zebraniu Tow. Przyj. Nauk, prof. dr. K. Chodynicki...

Rektor Parczewski, prezes Tow. Przyj. Nauk, otwierając dzisiejsze zebranie poświęcone powstaniu styczeńmu na Litwie...

Odczyt prof. dr. Chodynickiego dał w skrócie pełny obraz owej doby przedpowstaniowej w Petersburgu...

Organizacja była świetna. Wogóle po śmierci Nikołaja od 1855 r. nastroje wolnościowe...

Organizacja była świetna. Wogóle po śmierci Nikołaja od 1855 r. nastroje wolnościowe...

gależona była szeroko, dzieliła się na dwójki, trójki, dziesiątki...

Nastroje te przenikały do szkół i uniwersytetu, gdzie się szerzyła nienawiść do caratu...

Ohrzyko został agentem rządu powstańczego w Warszawie. Wilno pośredniczyło w porozumieniu Petersburga z Warszawą...

Rząd petersburski niechętnie i względnie łagodnie prowadził śledcze dochodzenie...

Rozbicie powstania przyniosło po 63-cim roku bardzo silną ryfakcję, ale jednocześnie zbudziło ducha narodoego i dało nam jako wzory te postacie...

Odczyty tej miary, o wielu rzeczach nie dadzą nam zapomnieć.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Z KRAJU.

Jeszcze w sprawie rzekomego zajęcia w kościele w Gierwiatach.

Przed paru dniami zamieściliśmy korespondencję z Gierwiat, o zajęciu kościoła...

Korespondencja, z białostockiego pochodząca źródła, przedstawiająca sprawę w błędnym świetle...

Po sprawdzeniu na miejscu, uważamy za obowiązek nasz stwierdzić kategorycznie, iż zachowanie się obydwu księży...

Przepraszamy najserdeczniej zarówno ks. Bujnis, jako też ks. Romejkę...

Nareszcie z przyjemnością możemy stwierdzić, iż drobne zajęcia, jakie istotnie wynikły skutkiem nieporozumienia...

Aresztowanie szpiega.

W dniu onegdajszym w gmieinie Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiego, policja aresztowała kręcącego się osobnika...

Jeszcze jedna parafia unicka.

W dniu 19 b. m. utworzył unicki protojery o. Bazyli Gapanowicz jeszcze jedną parafię unicką...

Sauguciewo, powiatu Wilejskiego.

W niedzielę dnia 15 stycznia r. b. kierownictwo szkoły powiatowej w Sauguciewie...

tanezna, na której bawiono się ochotczo aż do świtu. Kropka. Nagły zgon w sądzie pokoju.

W dniu onegdajszym w sądzie pokoju w Landwarowie zmarł na...

Na naszych pograniczach.

Strzelanina na pograniczu.

Żołnierze strażnicy K. O. P. w Radoszkowicach zostali w nocy z dnia 26 na 27 b. m. zaalarmowani...

Kradzież drutu telefonicznego.

W rejonie strażnicy Podswile w nocy z dnia 26 na 27 b. m. zauważono kradzież drutu telefonicznego...

Zniszczenie słupa granicznego.

Onegdaj niewykryci dotychczas sprawcy zniszczyli znajdujący się w rejonie odcinka K. O. P. Suwałki...

Komisja sowiecka w Stołpcach.

Dnia 24 b. m. przybyła do Stołpców Komisja sowiecka mająca na celu wytknięcie znaków...

Zastrzelenie komunisty mińskiego.

Onegdaj w rejonie strażnicy Wardomice w rejonie odcinka Budslaw patrol K. O. P. spostrzegł...

gle mieszkaniec Dolnej Woli, gminy Włodzkiej, pow. Brasławskiego...

4 osobników usiłujących przedostać się przez granicę do Sowieców. Gdy na okrzyk „stój”...

Urzędowa Bibliografia Regionalna z dn. 27 stycznia 1928.

(Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie). FREJNAT M.: Deutsche Kultur und Literatur Geschichte...

GOGAN Józef, były Prezes Okręgowego Wydziału Wilejskiego [i t. d.]...

STATUT Powiatowej Kasy Oszczędności w Pińsku. Pińsk 1927. (Nakł. Zarządu Pow. Kasy Oszczędności. Druk. Głównobrama.)

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 25-go do 29-go stycznia 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: „SIEROTY w PUSTYNI”...

KINO KOLEJOWE „OGNISKO”

(Obok Dworca Kolejow.)

Dzisiaj Wspaniały program! p. t.: „W życiu każdej kobiety” nadzwyczajny dramat sensacyjno-salonowy...

Kino-Teatr „HELIOS”

ul. Wileńska 38.

Dzisiaj Film, o którym mówić będzie Wilni! Najpóźniejsza arcydzieło wszechświatowej sławy...

Kino-Ka-Meralne „Polonia”

Mickiewiczza 22.

Dzisiaj Po raz ostatni w Wilnie! W nowym opracowaniu, „Złota Serja” produkcji Polskiej...

KINO-TEATR „LUX”

ul. Mickiewiczza Nr. 11.

Dzisiaj Zwycięstwo Europy! Po raz pierwszy w Wilnie! Największy szlager obecnego sezonu...

POLSKIE KINO „WANDA”

ul. Wielka 30.

Dzisiaj Najnowsze arcydzieło genialnego FREDY NIBLO twórcy „Ben-Hura”, podług słynnej powieści...

Kino „Piccadilly”

ul. Wielka 42.

Dzisiaj Najnowsza sensacja świata „UPIORY” sensacyjny dramat w 16 aktach...

ŚWIAT W PŁOMIENIACH

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

Film, który oszałamiał Poltęga wrażeń! W roli głównej DOLORES-DEL RIO...

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ulatwiający...

PRZETARG. Wileński Urząd Wojewódki (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg...

LEKARZE. Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Dr. KENIGSBURG CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE...

Zgub. książkę wojskową wyd. przez PKU Lida na imię Adama Ługowskiego...

ŁOMBARD. Wil. T. wo Handl. Zastawowa, Plac Katedralny, ul. Biskupia 12, tel. 14-10

NAUKA. Esperanto (język narodowy) wyuczmy li-townie...

RÓŻNE. Należy mieć potrzebny nauczyciel do 8-letniego chłopca...

Mieszkania i pokoje. 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Mieszkanie 4 pokojowe do wynajęcia. S-to Michalski 12 3574-1

Firma istnieje od r. 1880 NASIONA wyborowych odmian warzyw, kwiatów, w kolorowych torebkach...

UWAGI! DZIAŁ RADJA WILNEI „Wileńskiej Pomocy Szkolnej” obrotuje swą Szanowną Klientelę bez zwłoki, tania, fachowo i uśmiechnięcie...

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH BÓL GŁOWY

Oryginalny GÖHLER kuty Zapasowe części, farby i szczołki MIECZYSLAW ZEJMO

CZEKOLADY T.A. Goplana NAJLEPSZE